

Jeleniogórcy fotograficy odkrywali tajemnice pałacu w Bukowcu

W sobotę 25 listopada 2017 roku Regionalna Pracownia Krajoznawcza Karkonoszy działająca w Związku Gmin Karkonoskich gościła członków Jeleniogórczego Towarzystwa Fotograficznego, którzy odkrywali tajemnice pałacu w Bukowcu.



Foto: Krzysztof Tęcza

Pogoda niestety nie sprzyjała robieniu fotografii na zewnątrz. Wiejący wiatr wywracał statywy z aparatami. Trzeba było zrezygnować ze spaceru po parku i skupić się na wnętrzach pałacu. Aby przybyli wiedzieli czego mogą się spodziewać oprowadzający ich, piszący te słowa, przedstawił historię obiektu i dzieje osób z nim związanych. Pokazał wiele zakamarków i zdradził niektóre tajemnice, oczywiście nie wszystkie.

Pałac w Bukowcu po przebudowie realizowanej ponad 200 lat temu w zasadzie nie zmienił swojego wyglądu. Pozmieniały się nieco jego wnętrza. Zwłaszcza wyposażenie i niektóre detale. Po II wojnie światowej praktycznie znikło całe wyposażenie jeśli chodzi o meble. Ze względu na wykorzystywanie pałacu jako obiektu szkolnego podzielono niektóre pomieszczenia na mniejsze sale lekcyjne. Wyburzono piękne piece i zastąpiono je centralnym ogrzewaniem.

Dzisiaj pałac użytkowany jako siedziba Związku Gmin Karkonoskich pięknieje z dnia na dzień. No może trochę przesadziłem ale wciąż są tu wykonywane prace konserwacyjne i poprawiające jego wygląd jak i funkcjonalność.

Miałem to szczęście, że wśród uczestników dzisiejszego spotkania trafiła się osoba, która uczęszczała swego czasu do funkcjonującej w pałacu szkoły. Opowiedziała mi ona nieco o poszczególnych pomieszczeniach, o tym jak były one wykorzystywane pół wieku temu. Według jej słów w piwnicach

wykorzystywanych jako szatnie poustawiane były metalowe szafki ubraniowe. Dowiedziałem się nawet, w którym pomieszczeniu wykładano język rosyjski. Zajęcia gimnastyczne przeprowadzano w sali dawnego browaru, który podczas wielkiej powodzi został zalany tak wysoko, że woda sięgała kolan osób tam brodzących. Została wtedy całkowicie zniszczona klepka podłogowa i zaprzestano dalszego wykorzystywania tego obiektu.



Foto: Krzysztof Tęcza

Podczas dzisiejszego spotkania uczestnicy sesji fotograficznej wykonali wiele zdjęć, ważne jest jednak to, że jako zawodowcy, nie przesadzili z ich ilością, a do tego niektóre z nich były zaskoczeniem nawet dla mnie, oglądającego te wnętrza codziennie. Umówiliśmy się, że w możliwie krótkim czasie przygotujemy wspólnie wystawę, na której zostaną zaprezentowane wykonane zdjęcia. Już dzisiaj serdecznie na nią zapraszam.

Krzysztof Tęcza